

## **Wpływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych na poziom spójności gospodarczej regionów UE**

Członkostwo Polski w strukturach UE powinno przynieść, podobnie jak miało to miejsce w przypadku państw przystępujących do Unii w poprzednich latach, znaczący wzrost tempa rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Jednocześnie akcesja do struktur europejskich może przyczynić się do pogłębienia międzyregionalnych dysproporcji rozwojowych. Aby zapobiec tej ostatniej ewentualności, konieczna staje się konsekwentna i długofalowa polityka regionalna i efektywne wykorzystanie pomocy wspólnotowej uzyskiwanej z tego tytułu. Należy jednak zwrócić uwagę, że środki strukturalne, które przypadną w udziale Polsce, powinny wspierać działania zmierzające do wzmocnienia tych endogenicznych czynników wzrostu, które posiada każde polskie województwo. Środki strukturalne są niezwykle pomocne, lecz same nie gwarantują szybkiego sukcesu w postaci osiągnięcia spójności gospodarczej i społecznej, zarówno w skali całej Wspólnoty, jak i w relacjach pomiędzy regionami w ramach jednego państwa. Mogą jednak wspierać te zmiany, które prowadzą do wzrostu atrakcyjności inwestycyjnej regionu. Istotnym elementem rozwoju regionalnego są bowiem bezpośrednie inwestycje zagraniczne (BIZ). Aby jednak zachęcić zagraniczne przedsiębiorstwa do lokalizacji inwestycji w regionach najslabiej rozwiniętych, niezbędny jest wzrost ich atrakcyjności pod kątem potrzeb inwestorów. Ważna rola inwestycji zagranicznych wynika stąd, że nie ograniczają się one jedynie do tworzenia nowych miejsc pracy i wzrostu rozporządzalnych dochodów osobistych osób tam zatrudnionych. Co najmniej tak samo istotna jest dyfuzja wiedzy i technologii związana z lokalizacją nowoczesnego przedsiębiorstwa w regionie o niskim poziomie rozwoju społeczno-ekonomicznego. Przepływ technologii i wiedzy know-how pozwala zwiększyć wydajność czynnika pracy na lokalnym rynku pracy oraz poprawić konkurencyjność zlokalizowanych na danym obszarze rodzimych przedsiębiorstw. Przedsiębiorstwa konkurujące na rynku globalnym, dla zachowania swej międzynarodowej pozycji poszukują

miejsc charakteryzujących się niskimi kosztami produkcji, w zamian wnoszą do danej gospodarki najnowsze technologie produkcji i nowoczesną wiedzę o zarządzaniu firmą.

Pomimo iż to właśnie najslabiej rozwinięte regiony oferują inwestorom potencjalnie największe korzyści, to jednak często bariery dla inwestycji są na tyle duże, iż ostatecznie są one lokalizowane w regionach lepiej rozwiniętych. W takiej sytuacji BIZ przyczyniają się do narastania dysproporcji rozwojowych, a nie do ich ograniczania. Sytuacja ta jest szczególnie ważna w przypadku Polski, lecz dotyczy także pozostałych dziewięciu krajów, które w 2004 roku stały się pełnoprawnymi członkami Unii Europejskiej. Niski poziom rozwoju ekonomicznego nowych państw członkowskich powoduje, iż problemy gospodarcze wydają się być w ich przypadku poważniejsze niż te, które pojawiły się w trakcie rozszerzania Unii w latach poprzednich. Ta niekorzystna sytuacja dotyczy zwłaszcza poszczególnych regionów w kandydujących krajach. W tej sytuacji rządy krajów Europy Środkowej szczególnie mocno zabiegają o zagranicznych inwestorów, pragnąc skłonić ich do lokalizacji inwestycji w regionach mniej rozwiniętych. BIZ lokalizowane w regionach o niskim poziomie rozwoju gospodarczego pozwalają bowiem przyspieszyć tempo pozytywnych przemian i nadrabianie wieloletnich zaległości gospodarczych.

Tabela 1

Napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do państw UE  
w latach 1996–2003 (w mld dolarów)

Wyszczególnienie	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	% PNB <sup>1)</sup>
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
UE 15	111,0	126,6	249,9	479,4	671,4	357,4	374,0	294,8	2,88
Austria	4,4	2,7	4,5	3,0	8,8	5,9	952,0	6,9	2,71
Belgia i Luksemburg	14,1	11,9	22,7	119,7	88,7	88,2	131,7	116,9	35,60
Dania	776,0	2,8	7,7	16,7	33,8	11,5	6,6	2,6	0,69
Finlandia	1,1	2,1	2,0	4,6	8,0	3,7	7,9	2,8	1,71
Francja	22,0	23,2	31,0	46,5	43,3	50,5	48,9	45,3	2,60
Niemcy	6,6	12,2	24,6	56,1	198,3	21,1	36,0	12,9	0,54
Grecja	1,1	1,0	0,0	0,6	1,1	1,6	0,0	0,7	0,38
Irlandia	2,6	2,7	8,6	18,2	25,8	9,7	24,5	25,5	16,85
Włochy	3,5	3,7	2,6	6,9	13,4	14,9	14,5	17,0	1,16
Holandia	16,7	11,1	37,0	41,2	63,9	51,9	25,6	19,7	3,84

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Portugalia	1,5	2,5	3,1	1,2	6,8	5,9	1,8	1,0	0,65
Hiszpania	6,8	6,4	11,8	15,8	37,5	28,0	35,9	25,6	3,06
Szwecja	5,4	11,0	19,8	60,9	23,2	11,9	11,6	3,4	1,14
Wielka Brytania	24,4	33,2	74,3	88,0	118,8	52,6	27,8	14,6	0,81

<sup>1)</sup> Dla roku 2003.

Źródło: United Nations, *World Investment Report 2004. The Shift Towards Services*, New York and Geneva, 2004, OECD, *OECD in Figures 2004 edition*, OECD Publications, Paris, July 2004, obliczenia własne.

Jak wynika z danych przedstawionych w tabeli 1, ostatnie lata przyniosły jednak spadek wartości tak ważnych dla rozwoju regionalnego bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Zdecydowanie mniej inwestycji podejmowały międzynarodowe przedsiębiorstwa zarówno w skali globalnej, jak też mniejsze były BIZ w Europie Środkowej. Dane dla roku 2003, przedstawione przez Konferencję Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju, wskazują na znaczący spadek globalnej wartości bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Wartość BIZ obniżyła się o 18% w porównaniu do roku 2002<sup>1</sup>. Tendencja spadkowa w wartości inwestycji zagranicznych trwa już od 2000 roku. Analiza ewolucji napływu inwestycji zagranicznych do 15 dotychczasowych państw członkowskich UE także potwierdza tę tendencję. W porównaniu do roku 2000 bezpośrednie inwestycje zagraniczne zmniejszyły się o ponad połowę. W roku 2003 ich wartość w stosunku do PNB Unii osiągnęła poziom mniejszy niż 3%, podczas gdy średnia dla lat 1999–2001 wynosiła blisko 7% PNB wytwarzanego przez wszystkie kraje członkowskie. Powyżej średniej dla całej Wspólnoty w roku 2003 ukształtowały się BIZ jedynie w takich krajach jak Irlandia, kraje Beneluksu, czy Hiszpania. Warto zauważyć, iż nadal nie zmniejsza się zainteresowanie zagranicznych inwestorów dotychczasowymi dwoma krajami kohezji – Hiszpanią i Irlandią. Natomiast w Portugalii i Grecji kształtują się one obecnie na bardzo niskim pułapie.

Spadek inwestycji dotyczył także krajów Europy Środkowej, w których wartość BIZ obniżyła się w porównaniu z rokiem 2002 o 10 mld dolarów. Pomimo to państwa Europy Środkowej i Wschodniej pozostają nadal jednym z najatrakcyjniejszych w Europie miejsc do lokowania inwestycji. Przyczyną tego stanu rzeczy jest mniejszy, niż w skali globalnej, spadek tempa wzrostu gospodarczego, rosnąca stabilizacja polityczna, prywatyzacja i restrukturyzacja gospodarek oraz kształtujące się na niskim pułapie koszty pracy.

<sup>1</sup> United Nations, *World Investment Report 2004. The Shift Towards Services*, New York and Geneva, 2004, s. 3.

Wśród państw, które w roku 2004 przystąpiły do Unii Europejskiej, największym zainteresowanie międzynarodowych koncernów cieszyły się Czechy, Węgry i Polska. Do tych trzech krajów trafiło blisko 70% ogółu inwestycji lokalizowanych w nowych państwach członkowskich UE, przy czym aż połowa z nich trafiła do Polski<sup>2</sup>. Ostatnie lata świadczą jednak o rosnącym zainteresowaniu inwestycjami na Słowacji. W roku 2002 wartość inwestycji zagranicznych osiągnęła tam poziom 4 mld dolarów. Jeżeli jednak wartość bezpośrednich inwestycji zagranicznych zostałaby zaprezentowana jako procent PKB krajów, w których są one lokalizowane, wówczas sytuacja przedstawiać się będzie nieco inaczej. Zdecydowanie mniej korzystnie kształtować się będzie udział Polski w pozyskiwanych inwestycjach, gdyż zajmować będzie ona dopiero trzecie miejsce, wyprzedzając jedynie Słowację. Wartość BIZ w naszym kraju osiągnęła w roku 2003 poziom 2% wytwarzanego PKB, natomiast w przypadku Czech i Węgier wartości te były aż o 1/3 większe. Również w takich państwach jak Malta czy Estonia poziom inwestycji, jako procent PKB, był znacznie wyższy niż w Polsce<sup>3</sup>.

Tabela 2

Napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do państw Europy Środkowej w latach 1995–2003 (w mld dolarów)

Wyszczególnienie	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	% PNB <sup>1)</sup>
Czechy	1,4	1,3	3,7	6,3	5,0	5,6	8,5	2,6	3,03
Słowacja	0,3	0,2	0,7	0,4	1,9	1,6	4,0	0,6	1,83
Węgry	3,3	4,2	3,3	3,3	2,8	3,9	2,9	2,5	2,98
Polska	4,5	4,9	6,4	7,3	9,3	5,7	4,1	4,2	2,02

<sup>1)</sup> Dla roku 2003.

Źródło: Departament Analiz i Prognoz Ekonomicznych, *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne w Polsce według stanu na koniec 2003 roku*, MGPIPS, Warszawa, lipiec 2004, OECD, *OECD in Figures 2004 edition*, OECD Publications, Paris, July 2004, obliczenia własne.

Obserwowany w ostatnich latach spadek wartości bezpośrednich inwestycji zagranicznych wpływa na zmniejszenie tempa nadrabiania wieloletnich zaległości przez regiony najslabiej rozwinięte. Niebagatelne znaczenie ma także lokalizacja inwestycji. Zarówno w dotychczasowych krajach członkowskich,

<sup>2</sup> European Commission, *Third report on economic and social cohesion. A new partnership for cohesion. Convergence, competitiveness, cooperation*, European Communities, Luxembourg 2004, s. 99.

<sup>3</sup> Tamże, s. 99.

jak i w państwach, które stały się członkami UE w roku 2004, obserwuje się tendencje do umiejscawiania inwestycji w regionach zamożnych, podczas gdy do regionów słabiej rozwiniętych trafia zdecydowanie mniejsza ich ilość<sup>4</sup>. Przykładowo w Niemczech do trzech landów, Nadrenii-Westfalii, Hesji i Badenii-Wirtembergii trafiło w latach 1998–2000 ponad 70% zagranicznych inwestycji (tabela 3). Kolejne dwa landy, Bawaria i Hamburg, pozyskały 17% BIZ w badanych latach. Natomiast do regionów położonych we wschodniej części Niemiec, objętych unijną pomocą w ramach Celu 1, trafiło niewiele ponad 2% ogółu inwestycji zagranicznych, lokowanych w tym kraju<sup>5</sup>.

Jeszcze większa koncentracja bezpośrednich inwestycji zagranicznych ma miejsce w przypadku Hiszpanii. Do dwóch wspólnot autonomicznych Madrytu i Katalonii trafiło w latach 1999–2001 ponad 83% ogółu inwestycji. Zdecydowanie największa część BIZ blisko 70% lokalizowana jest w regionie stołecznym. Natomiast do dziesięciu wspólnot autonomicznych, objętych pomocą w ramach Celu 1, trafiło jedynie nieco ponad 7% inwestycji lokalizowanych w Hiszpanii<sup>6</sup>. Spośród najslabiej rozwiniętych hiszpańskich, autonomicznych inwestorzy wybierali przede wszystkim Walencję, Wyspy Kanaryjskie, Andaluzję i Galicję, natomiast w przypadku pozostałych regionów Celu 1 inwestycje były śladowe (tabela 3).

Tabela 3

Podział bezpośrednich inwestycji zagranicznych według regionów  
w wybranych państwach UE (w %)

Niemcy 1998–2000	% z całości BIZ	Hiszpania 1999–2001	% z całości BIZ	Włochy 2000	% z całości BIZ
1	2	3	4	5	6
Nadrenia-Westfalia	37,5	Madryt	69,5	Lombardia	43,5
Hessen	21,6	Katalonia	13,6	Piemont	14,9
Badenia-Wirtembergia	11,7	Kraj Basków	5,5	Lazio	8,4
Bawaria	9,0	Walencja	2,7	Emilia-Romana	7,8
Hamburg	7,7	Wyspy Kanaryjskie	2,7	Wenecja	4,7
Niedersachsen	3,3	Andaluzja	1,2	Toskania	4,3

<sup>4</sup> Tamże, s. 98.

<sup>5</sup> Niemiecki regiony objęte w latach 2000–2006 pomocą w ramach celu 1 to: Brandenburgia, Mecklemburgia-Vorpommern, Saksonia, Saksonia – Anhalt oraz Turynia.

<sup>6</sup> Hiszpańskie wspólnoty autonomiczne objęte pomocą w ramach Celu 1 to: Galicja, Asturia, Kastylija i Leon, Kastylija-La Mancha, Ekstremadura, Murcja, Andaluzja, Walencja, Wyspy Kanaryjskie oraz Ceuta i Melilla.

1	2	3	4	5	6
Berlin	2,8	Galicja	0,5	Friuli-Venezia-Giulia	4,0
Rheinland-Pfalz	1,9	Baleary	0,4	Abruzzo	3,3
Szlezwik-Holstein	1,6	Aragonia	0,3	Liguria	1,9
Sachsen-Anhalt	1,0	Nawarra	0,3	Umbria	1,2
Brema	0,5	Asturia	0,1	Kampania	1,2
Brandenburgia	0,3	Kastylia-La Mancha	0,1	Puglia	0,8
Saksonia	0,3	Kastylia i Leon	0,1	Sycylia	0,8
Saarland	0,3	Murcja	0,1	Marche	0,7
Turyngia	0,3	Ekstremadura	0,0	Sardynia	0,4
Meklemburgia-Vorpommern	0,2	La Rioja	0,0	Valle d'Aosta	0,4
		Kantabria	0,0	Basilicata	0,2
		Ceuta i Melilla	0,0	Molise	0,0
				Kalabria	0,0

Źródło: European Commission, *Third report on economic and social cohesion. A new partnership for cohesion. Convergence, competitiveness, cooperation*, European Communities, Luxembourg 2004.

Podobna sytuacja, jak w Niemczech i Hiszpanii, była w roku 2000 we Włoszech. Także tutaj bezpośrednie inwestycje zagraniczne trafiały przede wszystkim do regionów usytuowanych w północnej, bogatej części kraju (tabela 3). Należy jednak dodać, iż w przypadku Włoch rozkład BIZ był mniej skoncentrowany niż w przypadku Hiszpanii. Największa część inwestycji, liczonych ilością zatrudnionych w przedsiębiorstwach z obcym kapitałem, została zlokalizowana w Lombardii (43,5%) oraz Piemencie (14,9%). Na sześć regionów przypadło blisko 84% ogółu inwestycji, podczas gdy regiony objęte pomocą w ramach Celu 1 pozyskały niecałe 7% ogółu inwestycji<sup>7</sup>.

Wybór regionów o najwyższym poziomie rozwoju gospodarczego przez zagraniczne przedsiębiorstwa jest także cechą charakterystyczną państw Europy Środkowej. W przypadku nowych państw członkowskich inwestorzy w sposób zdecydowany preferują najlepiej rozwinięte pod względem gospodarczym regiony stołeczne. Blisko połowa inwestycji zagranicznych, które zostały ulokowane w 2001 roku w Czechach, trafiła do Pragi (49,3%). W przypadku Węgier stołeczny region Közép-Magyarország pozyskał blisko 68% ogółu BIZ, natomiast do słowackiej Bratysławy trafiło ponad 63% lokowanych w tym państwie zagranicznych inwestycji. Pozostałe regiony w wymienionych państwach Europy Środkowej nie mogą poszczycić się podobnymi wynikami. W kolejnych pod względem pozyskanych środków regionach ilość BIZ kształtuje się na poziomie

<sup>7</sup> Włoskie regiony Celu 1 to: Kampania, Puglia, Sycylia, Sardynia, Kalabria oraz Basilicata.

nie większym niż 11%. Jedynie w przypadku słowackiego regionu Východné Slovensko procentowy udział w bezpośrednich inwestycjach zagranicznych był wyższy i osiągnął poziom 18,8% (tabela 4).

Tabela 4

Podział bezpośrednich inwestycji zagranicznych według regionów w wybranych państwach Europy Środkowowschodniej w 2001 roku

Czechy 2001	% z całości BIZ	Węgry 2001	% z całości BIZ	Słowacja 2001	% z całości BIZ
Praga	49,3	Közép-Magyarország	67,7	Bratislavský	63,2
Středni Čechy	10,7	Közép-Dunántúl	9,4	Východné Slovensko	18,8
Jihozápad	7,6	Nyugat-Dunántúl	7,5	Západné Slovensko	10,3
Jihovýchod	8,4	Észak-Magyarország	6,2	Sredné Slovensko	7,7
Severozápad	8,2	Dél-Alföld	4,0		
Severovýchod	6,6	Észak -Alföld	3,5		
Středni Morava	5,2	Dél- Dunántúl	1,8		
Moravskoslezsko	4,0				

Źródło: European Commission, *Third report on economic and social cohesion. A new partnership for cohesion. Convergence, competitiveness, cooperation*, European Communities, Luxembourg 2004.

Nieco inaczej kształtuje się sytuacja w przypadku Polski, ponieważ obok Warszawy znajduje się tutaj cały szereg dużych miast, przyciągających zagranicznych inwestorów. Dzięki temu bezpośrednio inwestycje zagraniczne trafiają nie tylko do regionu stołecznego, ale także do regionów, w których występują miasta liczące kilkaset tysięcy mieszkańców. Powoduje to, że do województwa mazowieckiego trafiło w roku 2003 jedynie 30% ogółu inwestycji (tabela 5). Inwestorzy doceniają także wysoką atrakcyjność inwestycyjną Wrocławia, aglomeracji śląskiej, Gdańska, Poznania, Łodzi czy Krakowa.

Inwestycje zagraniczne przynoszą z jednej strony niewątpliwe korzyści koncernom, które się na nie decydują, z drugiej są bardzo ważnym elementem rozwoju regionalnego i krajowego. Z badań prowadzonych przez G. Tondle i G. Vuksica wynika, iż to właśnie bezpośrednie inwestycje zagraniczne pozwalają regionom państw Europy Środkowej zmniejszać dystans dzielący je od wysoko rozwiniętych regionów Europy Zachodniej<sup>8</sup>. Umożliwiają one tworzenie nowych miejsc pracy, podnoszenie poziomu rozporządzalnych dochodów osobistych, stymulują wzrost zagregowanego popytu oraz, co jest być może najważ-

<sup>8</sup> G. Tondl, G. Vuksic, *What makes regions in Eastern Europe catching up? The role of foreign investment, human resources and geography*, IEF Working Paper No 51, May 2003, s. 19–20.

niejsze, umożliwiają transfer nowoczesnych technologii. Napływ BIZ wymusza także ewolucję systemu edukacyjnego tak, by mógł on sprostać oczekiwaniom nowoczesnych firm. Należy podkreślić, że rozwój zasobów ludzkich staje się nieocenionym kapitałem pozwalającym przyspieszyć w danym państwie tempo rozwoju gospodarczego.

Tabela 5

PKB *per capita* oraz bezpośrednie inwestycje zagraniczne w polskich regionach

Województwo	PKB <i>per capita</i> (PPS) 2002 <sup>1)</sup>	BIZ 2003
Mazowieckie	69,5	30,0%
Śląskie	50,6	14,6%
Wielkopolskie	47,1	9,1%
Dolnośląskie	47,4	7,8%
Łódzkie	41,3	6,0%
Pomorskie	45,5	5,4%
Małopolskie	39,5	5,3%
Kujawsko-Pomorskie	41,6	4,2%
Zachodniopomorskie	45,1	3,6%
Lubuskie	39,9	2,4%
Podkarpackie	32,6	2,3%
Lubelskie	32,0	2,2%
Warmińsko-Mazurskie	34,1	2,1%
Świętokrzyskie	35,7	2,0%
Opolskie	37,4	1,8%
Podlaskie	35,1	1,3%
POLSKA	45,6	100,0%

<sup>1)</sup> EU 25=100.

Źródło: Departament Inwestycji Zagranicznych i Promocji Eksportu, *Raport na temat wspierania inwestycji zagranicznych w Polsce*, MGPIPS, Warszawa, 23 marca 2004, *Regional GDP per capita in the EU25*, News Release, Eurostat, No 47, 7 kwietnia 2005.

Jak wskazano powyżej, korzyści płynące z inwestycji bezpośrednich nie rozkładają się równomiernie pomiędzy poszczególne regiony analizowanych państw. W przypadku Węgier, Czech i Słowacji jedynie nieliczne regiony mogą poszczycić się wysokimi wartościami BIZ. W przypadku Polski sytuacja jest bardziej korzystna, lecz w pozyskiwaniu zagranicznych inwestycji zdecydowanie prowadzi województwo mazowieckie oraz województwa położone przy granicy zachodniej. Dzięki temu województwa: mazowieckie, wielkopolskie, śląskie i dolnośląskie mogą poszczycić się jednymi z najwyższych wskaźników PKB

*per capita* w Polsce. Do wymienionych czterech województw trafiła zdecydowanie największa część inwestycji lokalizowanych w naszym kraju – w roku 2003 było to 61,5%. Natomiast do czterech najbiedniejszych województw trafiło w roku 2003 jedynie 7,9% ogółu BIZ<sup>9</sup>. Niewątpliwie inwestycje w zachodnich regionach Polski przyspieszają ich tempo wzrostu gospodarczego i pozwalają na zmniejszenie dystansu rozwojowego dzielącego je od województwa mazowieckiego, jak również od wysoko rozwiniętych regionów Unii Europejskiej. Przedsiębiorcy wybierają te regiony, gdyż korzystają z bliskości rynków zachodnioeuropejskich i rozwiniętej sieci współpracy gospodarczej z partnerami po drugiej stronie granicy.

Preferencje zagranicznych inwestorów, traktujących w sposób priorytetowy duże ośrodki miejskie w części zachodniej kraju, przyczyniają się jednak do dalszego zacofania wschodnich regionów Polski. Sytuacja ta oznacza, iż w dłuższej perspektywie czasu międzyregionalne dysproporcje rozwojowe nadal będą się pogłębiać.

Już w chwili obecnej różnice w poziomie rozwoju pomiędzy polskimi województwami są olbrzymie. Najwyżej rozwiniętym województwem jest region stołeczny, w którym wartość wskaźnika PKB *per capita* osiągnęła w roku 2002 poziom 69,5% wartości przeciętnej dla 25 państw UE (tabela 5). Najslabiej rozwiniętym regionem Polski w kategoriach PKB *per capita* jest województwo lubelskie z wartością tego wskaźnika nie przekraczającą 32% średniej dla Wspólnoty. Należy tutaj podkreślić, że województwo lubelskie jest w chwili obecnej najslabiej rozwiniętym regionem całego ugrupowania. Lokalizacja dużej części bezpośrednich inwestycji zagranicznych w zachodniej części Polski przyspiesza tempo wzrostu PKB *per capita* tych regionów. W województwach: mazowieckim, wielkopolskim czy dolnośląskim tempo wzrostu PKB *per capita* jest więc zdecydowanie szybsze niż w regionach najslabszych, o dominującym sektorze rolnym, które są nieatrakcyjne dla zachodnich inwestorów – lubelskim, podkarpackim, czy warmińsko-mazurskim. Na tym tle szczególnie wyraźny jest wzrost gospodarczy, który dokonał się w województwie stołecznym. W regionie tym PKB *per capita* mierzony względem średniej wspólnotowej wzrósł z poziomu 51,4% w roku 1995 do 69,5% w roku 2002. W roku 2002 wysoki, jak na warunki polskie, poziom tego wskaźnika stał się także udziałem województwa śląskiego i wyniósł 50,6% średniej wspólnotowej. Jednak dynamika zmian w tym regionie w ostatnich latach jest zdecydowanie niższa niż w regionie stołecznym. Tymczasem zmiany w wartościach PKB *per capita* pomiędzy 1995 a 2002 rokiem w wymienionych czterech najbiedniejszych regionach wahały się od 4,1

<sup>9</sup> Departament Inwestycji Zagranicznych i Promocji Eksportu, *Raport na temat wspierania inwestycji zagranicznych w Polsce*, MGPIPS, Warszawa 23 marca 2004, s. 10.

punktu procentowego w województwie podlaskim, do 0,5 punktu w województwie lubelskim.

Zaprezentowany wpływ inwestycji zagranicznych na rozwój gospodarczy regionów państw członkowskich UE wydaje się być szczególnie ważny dla Polski i powinien być uwzględniony w dalszym procesie integracji ze Wspólnotą Europejską. Bezpośrednie inwestycje zagraniczne często są bowiem podawane jako podstawowy czynnik rozwoju gospodarczego. Ich pozyskiwanie decyduje więc o sukcesie ekonomicznym całego kraju, jak i poszczególnych jego regionów. Członkostwo Polski w strukturach UE wraz z rosnącą atrakcyjnością inwestycyjną naszego kraju może przynieść, podobnie jak miało to miejsce w przypadku dotychczasowych członków Unii, znaczący wzrost tempa rozwoju społeczno-gospodarczego. Istnieje jednak poważne niebezpieczeństwo równoczesnego pogłębienia międzyregionalnych dysproporcji rozwoju, wzmacnianych lokalizowaniem BIZ w regionach najbogatszych. Aby zapobiec tej niebezpiecznej ewentualności, konieczna staje się równoległa, wobec polityki pozyskiwania BIZ, konsekwentna i długofalowa polityka regionalna oraz efektywne i racjonalne wykorzystanie pomocy wspólnotowej. W dużym stopniu zmniejszanie dysproporcji rozwojowych pomiędzy regionami zachodnimi, dobrze rozwiniętymi, a regionami wschodnimi o niskim poziomie rozwoju zależeć będzie od poziomu dostosowania całego państwa do warunków funkcjonowania w ramach UE. W tym kierunku powinny zatem zmierzać działania związane z budową struktur służących zarządzaniu funduszami strukturalnymi w naszym kraju. Jedynie ich sprawne funkcjonowanie umożliwi wysoki poziom absorpcji środków strukturalnych, przyspieszający wzrost gospodarczy kraju. Wykorzystanie unijnych funduszy w celu poprawy sytuacji regionów położonych we wschodniej części kraju, poprzez inwestycje w infrastrukturę techniczną, przepływ wiedzy know-how, czy też rozwój zasobów ludzkich pozwoli zwiększyć atrakcyjność tych terenów w oczach zagranicznych inwestorów, umożliwiając zarazem ich konkurencję z regionami zachodnimi w odniesieniu do bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Ostatnie lata przyniosły spadek wartości inwestycji lokalizowanych w Europie Środkowej. Dane Konferencji Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju wskazują jednak na to, iż poczynając od roku 2004 ponownie rośnie wartość zagranicznych inwestycji. Sytuacja ta oznacza, iż najsłabiej rozwinięte regiony ponownie mają szansę na przyspieszenie swego tempa rozwoju gospodarczego poprzez pozyskanie BIZ. Aby było to jednak możliwe, muszą one wzmocnić swą pozycję konkurencyjną, wykorzystując do tego szansę, jaką otwiera członkostwo w Unii Europejskiej.

## LITERATURA

- Departament Analiz i Prognoz Ekonomicznych, *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne w Polsce według stanu na koniec 2003 roku*, MGPIPS, Warszawa, lipiec 2004.
- Departament Inwestycji Zagranicznych i Promocji Eksportu, *Raport na temat wspierania inwestycji zagranicznych w Polsce*, MGPIPS, Warszawa, 23 marca 2004.
- European Commission, *Third report on economic and social cohesion. A new partnership for cohesion. Convergence, competitiveness, cooperation*, European Communities, Luxembourg, 2004.
- OECD, *OECD in Figures 2004 edition*, OECD Publications, Paris, July 2004.
- Regional GDP per capita in the EU25*, News Release, Eurostat, No 47, 7 kwietnia 2005.
- Tondl G., Vuksic G., *What makes regions in Eastern Europe catching up? The role of foreign investment, human resources and geography*, IEF Working Paper No 51, May 2003.
- United Nations, *World Investment Report 2004. The Shift Towards Services*, New York and Geneva, 2004.

## **FDI Influence on Regional Economic Cohesion**

### *Summary*

Foreign direct investments are one of the main factors accelerated regional growth in Central Europe. Within all the countries, however, the available data indicate a relatively high degree of concentration of FDI in and around capital cities, because of their agglomeration advantages and better resources. This situation makes those regions a growth leaders. A similar situation is noticeable in Polish border regions – Wielkopolska, Śląskie i Dolnośląskie, where also a large share of FDI is registered and intensive cross border relations have been established. Different situation is noticeable in Polish eastern voivodeships, which are the poorest among all European regions. Low level of economic development and unfavorable location make these areas not attractive for foreign investors. Central European capital cities and border regions reduce an economic gap to well developed regions, and in the same time poor regions are staying behind, which results in regional economic differences growth. In this case long term government policy of FDI, which attracts and raises European funds, is necessary to prevent reduction of economic cohesion.